

Sygn. akt IV Ca 393/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Andrzej Jastrzębski, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego

w S. z dnia 23 maja 2014r., sygn. akt XV C 105/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo,
2. oddala apelację w pozostałym zakresie,
3. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 393/14

UZASADNIENIE

Powód M. J. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 35.000 zł wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26.07.2012r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 446 § 4 kc oraz domagał się przyznania kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 zł, powołując się na fakt, że w dniu 4.12.2011r. na drodze nr (...) w miejscowości D. w wyniku wypadku komunikacyjnego śmierć poniósł ojczym powoda - W. G., pasażer samochodu osobowego. Pojazd w dniu zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w S.. Powód miał z ojczymem bardzo dobre relacje, spędzali wspólnie bardzo wiele czasu. Ojczym powoda był osobą opiekuńczą i dbającą o rodzinę. Powód mógł zawsze liczyć na niego. Wiadomość o śmierci ojczyma była dla powoda szokiem. Dodatkowo, jego ból potęgował widok cierpiącej mamy. Powód podał jednocześnie, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło mu tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł.

Pozwany (...) S.A w S. w odpowiedzi na pozew przyznał, że powodowi przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej, którą uznał już w toku postępowania likwidacyjnego, wypłacając 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć. Pozwany zakwestionował natomiast roszczenie powoda co do wysokości.

W toku postępowania pozwany stwierdził, że powoda łączyła ze zmarłym bliska więź, jednakowoż nie miała ona charakteru więzi rodzinnej. W ocenie pozwanego powództwo z art. 446 § 4 kc nie jest zasadne.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Słupsku XV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M. zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda M. J. (1) kwotę 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, jak również zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 418,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazując jednocześnie zwrócić ze środków Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Słupsku na rzecz powoda kwotę 321,59 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

W dniu 4.12.2011r. na drodze nr (...) w miejscowości D., doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem samochodu osobowego F. (...), kierowanego przez J. N.. W wyniku przedmiotowego zdarzenia śmierć poniósł kierowca samochodu osobowego J. N. oraz pasażer tego samochodu, W. G..

Jak ustalił Sąd Rejonowy W. G. w chwili śmierci miał (...) lat. M. J. (1) był pasierbem zmarłego. W chwili śmierci ojczyrna miał(...)lata. Matka M. J. (1) związała się z W. G., gdy M. J. (1) miał (...) lat. Od tego momentu mieszkali oni wspólnie. Relacje między nimi były bardzo dobre, wspólnie spędzali czas. Pracowali razem za granicą, a także w firmie (...). Matka M. J. (1) związała się z W. G., gdy biologiczny ojciec M. J. (1) już nie żył. Biologiczny ojciec M. J. (2) J., zmarł w 2000r. M. J. (1) niewiele go pamięta. Miał z nim kontakt, mimo konfliktu pomiędzy jego rodzicami.

Gdy matka M. J. (1) związała się z W. G. powód początkowo z oporami akceptował ojczyrna, jednak wkrótce się dogadali. Zmarły w ocenie M. J. (1) był dobrym człowiekiem, traktował go jak syna. Ojczyrn pomagał w ustabilizowaniu sytuacji życiowej M. J. (1), a także wspierał go finansowo. Odwiedzał go, gdy M. J. (1) przebywał w zakładzie karnym. M. J. (1) w chwili śmierci ojczyrna nie miał własnej rodziny, do chwili śmierci mieszkali w jednym domu. Po jego śmierci, wszystkie ciężary życiowe spadły na niego, gdyż jest najstarszy z rodzeństwa. Nie wiedział również, czy jego mama da radę się pozbierać po śmierci męża. M. J. (1) po śmierci W. G. odczuwał ogromną pustkę. Nie korzystał z pomocy psychologa, ani psychiatry, chodząc na terapię narkotykową dużo rozmawiał z psychologiem. Nie zażywał w związku z tym zdarzeniem żadnych leków.

Z ustaleń Sądu I instancji śmierć ojczyrna nie wywołała u M. J. (1) zaburzeń emocjonalnych. Relacje pomiędzy M. J. (1) a ojczyrnem opierały się przede wszystkim na szacunku i wzajemnej współpracy dotyczącej utrzymania rodziny. M. J. (1) doznał straty w wyniku śmierci ojczyrna, utracił bowiem osobę, która pomagała mu w trudnych momentach, wspierała go, doradzała mu. W chwili śmierci M. J. (1) był na tyle dojrzały emocjonalnie i społecznie, iż potrafił sobie poradzić z emocjami. W związku ze śmiercią ojczyrna jego funkcjonowanie społeczne i osobiste nie uległo zaburzeniu. M. J. (1) w związku ze śmiercią ojczyrna nie korzystał z pomocy psychologicznej, korzystał z niej w związku z innymi problemami. M. J. (1) miał poczucie straty po śmierci ojczyrna, ale żadne zaburzenia związane ze śmiercią nie wystąpiły.

W dacie przedmiotowego zdarzenia samochód kierowany przez sprawcę szkody był objęty ochroną ubezpieczeniową (...) w (...) S.A w S., które w związku ze śmiercią ojczyrna, wypłacił powodowi kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią ojczyrna W. G..

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie. Za niezasadny uznał jednocześnie Sąd I instancji zarzut pozwanego, że powód nie należy do kręgu osób najbliższych dla zmarłego W. G., a relacje zachodzące między nimi nie wskazują na to, iż zmarły pozostawał z nim w faktycznej, bliskiej relacji. W ocenie Sądu I instancji roszczenie powoda co do zasady zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art. 446 § 4 kc. Dobrem chronionym na podstawie tego przepisu była bowiem więź emocjonalna i rodzinna, jaka łączyła powoda ze zmarłym ojczyrnem. Pomimo bowiem, że powód nie doznał zaburzeń emocjonalnych po śmierci ojczyrna, nie korzystał z pomocy psychologa i nie leczył się, to jednak łączyła go z ojczyrnem bliska więź. Ojczyrn traktował M. J. (1) jak syna. Spędzali wspólnie czas. Razem pracowali, czy robili wspólnie remont. Po śmierci ojczyrna na barki

powoda spadła odpowiedzialność za rodzinę. Nie wiedział czy jego mama da sobie radę z zaistniałą sytuacją. Zmarły ojczym wspierał go finansowo. Odwiedzał go, gdy powód przebywał w więzieniu i pomagał w ustabilizowaniu jego sytuacji życiowej. Po śmierci ojczyma powód odczuwał uczucie silnej straty i pustki. Jednak Sąd I instancji uwzględnił również przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, że w czasie śmierci ojczyma powód był już osobą dorosłą, a zatem był osobą samodzielną, dojrzałą emocjonalnie, co pozwoliło mu zachować pewnego rodzaju równowagę życiową. Miał oparcie w najbliższej rodzinie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, aby po śmierci ojczyma, życie powoda radykalnie się zmieniło. W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda jest kwota 15.000 zł, a skoro powodowi pozwany wypłacił już 5000 zł, to zasądzeniu podlegała tylko kwota 10.000 zł.

Z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany, który zaskarżył wydany wyrok w części, tj. co do pkt 1 oraz pkt 3, podnosząc zarzuty poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powoda łączyły bliskie więzi rodzinne ze zmarłym, jak i że powód odczuwał pustkę po śmierci W. G., oraz naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 446 § 4 kc i art. 6 kc w zw. z art. 446 § 4 kc w zakresie ustalonej, jako odpowiednia, kwoty zadośćuczynienia. W konsekwencji apelujący pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w pkt 1 i oddalenia powództwa w całości, zmiany zawartego w pkt 3 wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i obciążenia powoda w całości kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego, nadto zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym. Powód podkreślił, że wbrew apelacji relacje między nim a zmarłym W. G. opierały się na wzajemnej pomocy i szacunku, a ponadto istniała między nimi szczególna więź, spędzali razem dużo czasu, pracowali razem, wyjeżdżali za granicę, chodzili na spacer, imprezy okolicznościowe, zmarły ojczym służył dobrą radą powodowi i pomagał mu finansowo. Nadto zasądzona na rzecz powoda kwota tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego w przeważającym zakresie jest zasadna.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego, skutkujące wydaniem zaskarżonego wyroku, nie były do końca prawidłowe.

Zgodzić się co prawda należy z Sądem I instancji w zakresie, w jakim Sąd ten uznał, że roszczenie, z jakim wystąpił powód domagający się ochrony po stracie, jakiej doznał w związku ze śmiercią W. G., należało do kategorii roszczeń objętych dyspozycją przepisu art. 446 § 4 kc. Zważyć należy, że przepis ten jest reakcją ustawodawcy na konieczność zwiększenia ochrony ofiar zdarzeń kryminalnych. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Powyższe jest zasadą. W realiach rozpoznawanej sprawy należało mieć jednak przede wszystkim na uwadze, wobec niewyartykułowania tej kwestii, umknęło Sądowi I instancji, że powód M. J. (1) nie był pasierbem zmarłego W. G.. W

potocznym już tylko znaczeniu słowo „pasierb” oznacza syna rodzica, który wstąpił w powtórny związek małżeński. Tymczasem w realiach rozpoznawanej sprawy powód nie był, ani spokrewniony, ani spowinowacony z W. G.. Matka powoda nie pozostawała w związku małżeńskim z W. G., tworzyła z nim wieloletni konkubinat, powód nie został również przez W. G. formalnie usynowiony.

Powyższe nie oznacza per se, że więzi łączących powoda z W. G. nie sposób rozpatrywać w kategoriach, o jakich mowa w przepisie art. 446 § 4 kc. Zagadnienie tę wyjaśnił prawidłowo Sąd I instancji, wobec czego brak jest podstaw do jego zakwestionowania.

Zdaniem Sądu II instancji okoliczności sprawy ustalone na podstawie zgromadzonego w niej materiału dowodowego nie wskazują jednak na to, aby cierpienia, jakich doznał powód M. J. (1) były na tyle duże, iżby można było mówić, że należy mu się zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 kc w wysokości łącznej 15.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego jakkolwiek zatem przyjmować, że mamy do czynienia w realiach rozpoznawanej sprawy z najbliższym członkiem rodziny, to jednak mając równocześnie na uwadze stosunki łączące powoda ze zmarłym, rodzaj łączących ich relacji, uznać należało, że kwota 5000 zł, którą powód otrzymał od pozwanego w ramach postępowania likwidacyjnego, a przed wszczęciem postępowania sądowego, jest kwotą wystarczającą i odpowiednią z tytułu należnego mu zadośćuczynienia.

Na uwadze mieć bowiem należało opinię biegłego psychologa, z której wynika, że sam M. J. (1) przyznał, iż początkowo akceptował konkubenta matki z oporami, dopiero opór ten po pewnym czasie przełamał, jednak w jego oczach, mimo że uważał go za dobrego człowieka, pozostał W. G. bardziej przyjacielem niż ojcem. Istotne było również i to, że śmierć W. G. nie wywołała u powoda zaburzeń emocjonalnych. Powód doznał straty, bowiem utracił osobę, która pomagała mu w trudnych momentach, wspierała go i doradzała mu, jednak w chwili śmierci W. G. powód był na tyle dojrzały emocjonalnie i społecznie, że potrafił poradzić sobie z emocjami, a jego funkcjonowanie społeczne i osobiste nie uległo zaburzeniu (vide: opinia biegłego psychologa – k. 241-244).

Zdaniem Sądu Okręgowego należało dla oceny więzi łączących M. J. (1) z W. G. wziąć pod uwagę, choć z dużą dozą ostrożności, także Raport z ustaleń poczynionych na rzecz pozwanego. Z przeprowadzonego w ten sposób jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego wywiadu dotyczącego ustalenia statusu prawno-majątkowego osób roszcujących w związku ze śmiercią W. G. wynika, że relacje M. J. (1) ze zmarłym były różne i nie można ich było określić jako zadowalające (k. 73 – 74). Choć powyższe informacje należy traktować ostrożnie, albowiem zostały zebrane na potrzeby pozwanego, niemniej jednak nie mogą one pozostawać obojętne dla ustaleń faktycznych czynionych na potrzeby ustalenia adekwatnej do rozmiaru krzywdy wysokości zadośćuczynienia dochodzonego przez powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że powództwo na podstawie art. 386 § 1 kpc oddalił.

Jednocześnie jednak Sąd II instancji kierując się przepisem art. 385 kpc oddalił w części apelację w zakresie, w jakim dotyczyła ona rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Na uwadze mieć bowiem należało charakter dochodzonego roszczenia oraz subiektywne odczucia, jakie, będąc usprawiedliwionymi, kierowały powodem dochodzącego swych racji w procesie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Z tej przyczyny na podstawie art. 102 kpc Sąd II instancji postanowił nie obciążać powoda innymi kosztami, poza tymi, którymi został on już obciążony przez Sąd I instancji w pkt 3 zaskarżonego wyroku.

Powyżej wskazane względy wypełniające dyspozycję przepisu art. 102 kpc, legły również u podstaw nie obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego, o czym Sąd II instancji orzekł, jak w pkt 3 sentencji na podstawie art. 108 § 1 kpc.